

Listy Zygmunta Kaczkowskiego do hrabiego Krasickiego

Zygmunt Kaczkowski (1825-1896) to poeta i powieściopisarz, działacz polityczny, finansista, dziś nieznany szerszemu gronu. Tymczasem konkurował on o palmę pierwszeństwa z Henrykiem Sienkiewiczem, a „gdyby nie współpraca z austriackim zaborcą i osąd II Rzeczypospolitej Kaczkowski byłby dziś patronem ulic, skwerów, szkół i katedr literatury”.

Ojciec Kaczkowskiego był administratorem majątku Fredrów w Cisnej. Zygmunt uczył się w szkołach we Lwowie oraz w Przemyślu, Samborze i Tarnowie. Studiował na uniwersytecie we Lwowie i Wiedniu. W r. 1846 znalazł się w oddziale powstańczym Bułharyna, a 1847 r. wraz z ojcem i siedmioma towarzyszami został skazany na karę śmierci, od którego to wyroku wniósł odwołanie. Po klęsce Wiosny Ludów przebywał we Lwowie, Krakowie, zaś w 1855 r. wyjechał do Paryża, gdzie założył czasopismo „Głos”. W 1861 r. został aresztowany i skazany na 5 lat więzienia za przedrukowanie odezwy Agatona Gillera (najwyższy trybunał we Wiedniu skrócił karę do 2 lat). W 1862 r. został ułaskawiony.

W czasie powstania styczniowego wziął udział w organizacji zaplecza powstańczego w Galicji. W listopadzie 1863 r. z przejętej szyfrowanej depeszy uzyskano informację, że Kaczkowski jest konfidentem policji austriackiej i denuncjuje galicyjskich działaczy politycznych. Tajny sąd obywatelski skazał go 21 I 1864 r. na utratę czci i banicję, jednak Rząd Narodowy wyroku tego nie zatwierdził. Kaczkowski wkrótce wyjechał do Paryża. Dopiero w 1920 r. historyk E. Barwiński na podstawie ujawnionych akt austriackich udowodnił, że Kaczkowski przez długie lata był płatnym agentem rządu austriackiego. Dzięki spekulacjom finansowym zdołał zgromadzić spory majątek. Współcześni nazywali go „geniuszem finansowym”.

Kaczkowski jest autorem powieści m.in. „Dziwożona”, „Wnuczęta”, „Rozbitek” oraz cyklu „Ostatni z Nieczujów”. który przyniósł mu największy rozgłos. Występował też z krytyką „Ogniem i mieczem” Sienkiewicza, z którym próbował rywalizować tworząc „Abrahama Kitaja” i „Olbrachtowych rycerzy”. Został pochowany na cmentarzu w Montmorency.

W zespole Archiwum Zamku Leskiego Krasickich zachowało się 39 listów Kaczkowskiego do hrabiego Edmunda Krasickiego z lat 1850-1887, nadawanych z Bereźnicy, Lwowa, Wiednia, Paryża. Prezentujemy niektóre z nich.